



Warszawa, 23.04.2020 r.

Stowarzyszenie Szkółek i Akademii Piłkarskich PASS
Ul. Świeradowska 47
02-662 Warszawa

Pani
Jadwiga Emilewicz
Zastępca Prezesa Rady Ministrów
Minister Rozwoju

Pani
Danuta Dmowska-Andrzejuk
Minister Sportu

Pan Łukasz Szumowski
Minister Zdrowia

Pan Dariusz Piontkowski
Minister Edukacji Narodowej

Szanowna Pani Premier, Szanowni Państwo Ministrowie,

jako niezależna organizacja, zrzeszająca podmioty zajmujące się szeroko pojętym sportem dzieci i młodzieży, zwracamy się z prośbą o uwzględnienie tego sektora w kolejnych etapach „uwalniania gospodarki”. Mając na uwadze obecną sytuację w całym kraju, wywołaną epidemią koronawirusa, a także ogłoszone w ostatnich dniach plany powrotu do „nowej normalności” wierzymy, że przy zachowaniu niezbędnych ograniczeń, możliwe jest wznowienie treningów i zajęć sportowych dzieci i młodzieży w najbliższych tygodniach.

Nasze Stowarzyszenie reprezentuje kluby, które tak jak wiele podmiotów z innych branż, z dnia na dzień przestały normalnie funkcjonować, a ogromna grupa trenerów, koordynatorów, pracowników administracji w stowarzyszeniach, UKS-ach czy fundacjach sportowych została bez źródła dochodu. Równocześnie, sytuacja w obszarze aktywności fizycznej dzieci i młodzieży, tak ważna dla utrzymania dobrego zdrowia fizycznego i psychicznego, stała się dla całego społeczeństwa bardzo trudna i wymaga zdecydowanych działań. Zwracamy również uwagę na kwestię organizacji obozów sportowych, które są bardzo ważnym elementem procesu szkoleniowego, a także formą aktywnego spędzania czasu, który również wymaga uregulowania przez odpowiednie instytucje. Warto podkreślić, że zwolnienie rodziców, stanowiących bardzo ważną siłę napędową dla wielu sektorów, z obowiązku stałego nadzoru nad swoimi pociechami, jest kluczowe dla rozwoju gospodarki.

W oparciu o nasze analizy i rozwiązania sugerowane przez Głównego Inspektora Sanitarnego, Ministerstwo Zdrowia, a także działania podejmowane przez rządy innych państw, chcemy podjąć merytoryczną dyskusję oraz przedstawić rozwiązania, które pozwolą dostosować się do sytuacji epidemiologicznej oraz wytycznych Rządu. Martwi nas fakt, że obecnie prowadzone dyskusje na szczeblu ministerialnym i powszechnie komentowane w mediach, dotyczą głównie sportu profesjonalnego, nie zważając na sport dzieci i młodzieży, który w skali całego kraju angażuje setki tysięcy młodych sportowców i trenerów. Sugerowanie, jakoby sporty indywidualne były bezpieczniejsze jest zrozumiałe, należy jednak zadbać również o sporty drużynowe, które przy zastosowaniu odpowiednich działań prewencyjnych, z powodzeniem mogą być uprawiane w tym trudnym okresie.



Przedstawiając nasze stanowisko opieramy się zarówno na powszechnych doniesieniach medialnych, ale także na badaniach naukowych z wielu krajów, które wprost mówią o konieczności budowania odporności stadnej, a sport może być do tego doskonałym narzędziem. Powołana została również specjalna grupa robocza, złożona z doświadczonych przedstawicieli środowiska sportowego, którzy wsparli nas swoją wiedzą przy tworzeniu propozycji wznowienia treningów. Rozumiemy potrzebę zabezpieczenia w pierwszej kolejności wydolności systemu służby zdrowia, jednak na podstawie dostępnych danych przyjmuje się, że 80 proc. zakażonych przechodzi infekcję w sposób łagodny, a nawet bezobjawowy i nie wymaga specjalistycznej pomocy lekarskiej czy leczenia w szpitalu. Natomiast osoby, które mają objawy kliniczne, również bardzo często nie wymagają zaawansowanej terapii medycznej.

Choć każdy kraj ma prawo do obrania swojej strategii zarządzania kryzysem, to trudno nie dostrzec decyzji rządów w takich krajach jak Dania, Austria i Czechy, które w pierwszej kolejności uwalniają edukację w najmłodszych wiekowo grupach społecznych, co umożliwi powrót do pracy rodzicom. Przykład daje chociażby angielska Sport England, której jednym z nadrzędnych celów w trakcie epidemii jest utrzymanie narodu angielskiego w ruchu i zachęcanie do aktywności fizycznej, realizując kampanię społeczną „Join the Movement”. Również czeski rząd otwarcie zachęca rodaków do aktywności fizycznej. Holandia, powołując się na badania instytutu zdrowia publicznego dopuściła dzieci do lat 12 do treningów sportowych bez żadnych ograniczeń, dowodząc, że małe dzieci nie zarażają innych w tej grupie wiekowej. Co bardzo ważne, dzieci chorują rzadko (około 1-2% wszystkich przypadków) i w przeważającej liczbie na całym świecie przechodzą chorobę bezobjawowo. Należy pamiętać, że dzieci w naszym kraju pozostają w kwarantannie od blisko 1,5 miesiąca i zgodnie z zaleceniami, nie mają kontaktu ze starszymi osobami, najbardziej narażonymi. Nie należy bać się tylko koronawirusa (COVID-19), ale także innych chorób. Zdaniem wielu ekspertów, zakaźność SARS-CoV-2 jest o wiele niższa niż zakaźność wirusów znanych od dawna, jak wirus odry czy ospy wietrznej. SARS-CoV-2 nie jest wirusem o wyjątkowo dużej zakaźności, zwłaszcza w analizowanych grupach wiekowych dzieci i ich rodziców. Warto podkreślić, że ponad 30% zarażeń w Polsce generowanych jest przez pracowników lub pacjentów placówek zdrowotnych i domów opieki społecznej.

Dziecko, pozostając bez ruchu i niezbędnej aktywności fizycznej przez tygodnie, znacząco obniża swoją odporność, a także pogarsza zdrowie psychiczne swoje i swoich rodziców. Co więcej, w ramach zajęć szkolnych online w niewielkim zakresie da się realizować wychowanie fizyczne. Odporność organizmu buduje się w dłuższym okresie, a nawet latami, zatem dzieci trenujące, często od kilku lat, daną dyscyplinę sportową posiadają ją na wyższym poziomie. Sprawnie działający układ odpornościowy to nie jednorazowy zryw i sięganie w ostatnim momencie po witaminy czy suplementy. To efekt odpowiednich wyborów żywieniowych w codziennym życiu każdego z nas oraz właśnie odpowiedniej dozy aktywności fizycznej, która umożliwia obniżanie poziomu hormonu stresu – kortyzolu, a tym samym przeciwdziałającej immunodepresji. Zatem poza „bezpiecznym” wiekiem dziecka, to zdrowe odżywianie, sen oraz sport i „hartowanie” organizmu wpływają na jego odporność. Nie zapomnijmy, że „uwolnienie” sektora sportowego dzieci pozwoli je lepiej przygotować do ewentualnie kolejnej fali epidemii przewidywanej jesienią, co w połączeniu z edukacją, środkami higieny, dystansem społecznym może pomóc w kolejnych etapach walki z wirusem, aż do momentu wprowadzenia szczepionki.

Treningi

Wierzmy, że możliwe jest prowadzenie jednostki treningowej w rygorze dystansu, ale przede wszystkim z uszanowaniem zasad higieny. Treningi stanowią bezpieczniejszą formę od pobytu w szkole, a otwarta przestrzeń, małe grupy oraz wyizolowana forma



przeprowadzenia jednostek, a także środki bezpieczeństwa pozwalają zminimalizować ryzyko rozprzestrzenienia się wirusa, zdecydowanie skuteczniej, niż w parku czy sklepie.

Podział dyscyplin na sporty indywidualne czy zespołowe bez zachowania określonych reguł organizacyjnych nie jest w pełni zasadny, gdyż sam przebieg treningu nie jest dużym zagrożeniem, a ważniejsze wydają się wytyczne dotyczące zasad bezpieczeństwa i higieny przed rozpoczęciem i po jego zakończeniu. Argumenty przedstawiane przez wiele branż o zachowaniu dystansu, są oczywiście ważne, ale w wielu przypadkach złudne. Opracowaliśmy szczegółowe zasady i regulaminy dotyczące organizacji treningu, które udostępniłyśmy do analizy przez Ministerstwo, a są to m.in.:

- prowadzenie zajęć na zewnątrz lub w obiektach o dużej powierzchni,
- małe grupy treningowe (4-8 osobowych), 1 osoba trenująca na 15 m.kw.,
- dobór odpowiednich form i środków treningowych, które minimalizują ryzyko bezpośredniego kontaktu zawodników,
- otwieranie obiektów tylko dla zorganizowanych grup,
- zachowywanie dystansu przez osoby doprowadzające dzieci na trening i odbierające po jego zakończeniu,
- weryfikacja stanu zdrowia dziecka (ankieta medyczna),
- grupy trenujące w tym samym składzie osobowym,
- z udziału w treningach wykluczyć należy dzieci wychowywane przez osoby starsze lub rodziców/opiekunów z chorobami,
- trener w maseczce z zachowaniem dystansu,
- zachowanie zasad higieny, zgodnie z wymaganiami GIS,
- zapewnienie środków dezynfekujących dla zawodników i trenerów przed i po treningu,
- regularna dezynfekcja sprzętu treningowego.

Obozy sportowe

Nie mniej ważnym obszarem, który wymaga niezwłocznie uregulowania, w kontekście zbliżających się wakacji letnich, jest kwestia turystyki, a przede wszystkim organizowania obozów sportowych, które są nieodzownym elementem zarówno szkolenia, jak i spędzania czasu wolnego. Ponadto, dla setek ośrodków turystycznych stanowią one jedynie źródło przychodów w trakcie całego roku kalendarzowego.

Uważamy, że obozy sportowe realizowane pod kontrolą i z zapewnieniem niezbędnej opieki medycznej, w niewielkim stopniu stanowią zagrożenia epidemiologiczne. Będzie to bezpieczniejsza i skuteczniejsza forma spędzenia wakacji niż duże zbiorowiska turystów. Z ośrodkami turystycznymi pracujemy nad szczegółami wymagań dot. bezpieczeństwa i higieny, które byłyby nieodzowne w przypadku przyjęcia grupy dzieci, w tym m.in.

- brak choroby dziecka na 2 tygodnie przed rozpoczęciem obozu (ankieta medyczna),
- zamknięty charakter ośrodka dla jednej grupy z danego klubu,
- pracownicy przebywający na stałe na terenie ośrodka, bez możliwości wychodzenia,
- małe grupy do 20 osób w miejscach konsumpcji (stołówka),
- obecność medyka,
- środki higieny,
- dezynfekcja ośrodka przed rozpoczęciem turnusu,
- przynajmniej 24 godziny przerwy pomiędzy kolejnymi turnusami.
- pozostanie dziecka po powrocie z obozu w kwarantannie przez 10-14 dni.

Uwzględniając powyższe sugestie, zwracamy się z prośbą o uwzględnienie obszaru sportu dzieci i młodzieży w II etapie uwalniania gospodarki pod ustalonymi rygorami, które sugerujemy w niniejszym dokumencie. Jako społeczeństwo pokazaliśmy przez ponad miesiąc, że w trosce o zdrowie potrafimy dostosować się do wymagań Głównego Inspektora



Sanitarnego, zaleceń Ministerstwa Zdrowia oraz Rządu. Świadomość społeczeństwa dotycząca problematyki, a także podjęcie i zrozumienie dla konieczności stosowania środków ochronnych jest na zdecydowanie wyższym poziomie – „nowa normalność” stała się nawykiem dla wszystkich Polaków. Równocześnie, odpowiednie instytucje miały czas na obserwacje i analizy dotyczące rozwoju epidemii w określonych grupach wiekowych, co jest bardzo istotne w kontekście uwolnienia szeroko pojętej aktywności fizycznej dzieci i młodzieży.

Jesteśmy zdeterminowani, aby podjąć dodatkowe analizy i przedstawić kompleksowy projekt prowadzenia jednostek treningowych pod obostrzeniami, jak również organizowania zgrupowań, obozów w obiektach turystycznych. Równocześnie stworzyliśmy petycję internetową, pod którą już teraz podpisały się setki trenerów i przedstawicieli środowiska sportowego, z prośbą o uwzględnienie tego sektora w kolejnych działaniach uwalniających gospodarkę. Prosimy, aby w ramach podejmowanych decyzji, dać Polakom możliwość zaspokajania podstawowej potrzeby aktywności fizycznej w zorganizowanych grupach o najmniejszym ryzyku zakażenia ze względu na wiek. Dystans społeczny oraz podjęte środki bezpieczeństwa pozwolą nie obciążać dodatkowo pracowników systemu służby zdrowia, których pracę doceniamy, szanujemy i za którą jesteśmy wdzięczni. W pełni zgadzamy się, że to specjaliści powinni podejmować decyzję i opierać się o testy immunoenzymatyczne, które pokazują, czy ktoś nabył już odporność. Wierzimy jednak, że za kilka tygodni Ministerstwo z pewnością będzie dysponowało wynikami badań dotyczącymi różnych grup wiekowych, co umożliwi podjęcie racjonalnych, najlepszych dla bezpieczeństwa i zdrowia Polaków decyzji.

Z poważaniem,

Piotr Matecki
Prezes Zarządu

Damian Stopa
Członek Zarządu

Dominik Kajzerski
Dyrektor Zarządzający